

Dr hab. Agata Jurkowska-Gomułka, prof. WSiIZ  
Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania

**Recenzja rozprawy doktorskiej  
mgr. Tomasza Krzyżewskiego**

***„Zakaz konkurowania w polskim i unijnym prawie antymonopolowym”***

**I. Uwagi ogólne**

Przedstawiona do recenzji rozprawa autorstwa Pana mgr. Tomasza Krzyżewskiego przygotowana została pod opieką naukową dr. hab. Cezarego Banasińskiego. Merytoryczna część rozprawy liczy 239 stron, 14 stron dedykowanych jest bibliografii i zestawieniom źródeł (orzecznictwo sądów polskich, orzecznictwo sądów unijnych, decyzje Prezesa UOKiK i UA, decyzje Komisji, pozostałe).

Rozprawa podzielona jest na pięć rozdziałów. Rozprawę otwiera *Wstęp*, w którym Autor wskazuje na gospodarcze znaczenie tematu, precyzuje przedmiot i cel badań oraz prezentuje metodę pracy badawczej. Kwestie te przedstawione są bardzo klarownie, Autor nie pozostawia wątpliwości ani co do celu, ani co do zakresu pracy. Przyjęte metody badawcze (metoda dogmatyczna i metoda komparatystyczna, a posiłkowo również metoda historyczna) odpowiadają specyfice podejmowanej tematyki i zostały dobrane prawidłowo.

Struktura rozprawy jest bardzo przejrzysta i odzwierciedla założenia badawcze i cel pracy, pokrywając jednocześnie kompleksowo obszar problemowy stanowiący przedmiot pracy.

Rozprawa mieści się w obszarze badawczym prawa gospodarczego publicznego, w jego subobszarze, jakim jest prawo antymonopolowe (określane także jako prawo konkurencji/prawo ochrony konkurencji - pojęć tych będę używała zamiennie w dalszej części recenzji). Aktywność badawcza Autora odnosi się do dwóch porządków prawnych: polskie i unijnego. Zestawienie tych dwóch reżimów należy uznać za prawidłowe, a to ze względu na fakt, że krajowe prawo antymonopolowe bazuje na unijnym modelu ochrony

konkurencji, absorbując tym samym europejski dorobek legislacyjny i orzecznicy w tym obszarze.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1789)) rozprawa doktorska „(...) powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego (...) oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej (...) oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej (...)”.

## **II. Oryginalne rozwiązanie problemu naukowego**

Uwzględniając ustawowe wymogi dla uzyskania stopnia doktora (nauk prawnych) należy w pierwszej kolejności dokonać oceny tego, czy podjęta przez Autora tematyka stanowi w swej istocie "problem naukowy".

Autor rozprawy już w pierwszych słowach *Wstępu* dostrzega, że „zakaz konkurowania stanowi jedno z najczęściej stosowanych przez przedsiębiorców ograniczeń konkurencji. Znajduje ono zastosowanie w wielu sferach prowadzonej przez nich działalności gospodarczej”. Moje doświadczenie prawnika-praktyka istotnie potwierdza prawdziwość tego założenia - klauzule niekonkurowania (zakazy konkurowania) stosowane są powszechnie, w dużej skali, niezależnie od sektora gospodarki. Mimo to, refleksja naukowa nad zakazami konkurowania, zarówno w literaturze polskiej, jak i obcej, jest nader skromna. W tej sytuacji na bardzo pozytywną ocenę zasługuje dobór problematyki rozprawy - jest ona niewątpliwie oryginalna, w niewielkim stopniu zanalizowana przez doktrynę, a jednocześnie jest to problematyka o dużym znaczeniu praktycznym. Podjęcie tematyki antymonopolowej oceny zakazu konkurowania uważam za istotny wkład w rozwój badań i piśmiennictwa prawa gospodarczego publicznego.

Mgr Tomasz Krzyżewski słusznie zauważa, że zakaz konkurencji może przyjmować dwie formy: (1) zakazu podejmowania przez przedsiębiorcę działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności prowadzonej przez kontrahenta, (2) zakazu wchodzenia przez przedsiębiorcę (*Wstęp*, s. 11). Autor sprawnie zidentyfikował poszczególne formy zakazu konkurowania na poszczególnych polach prawa antymonopolowego: w ramach zakazu porozumień ograniczających konkurencję, w ramach zakazu nadużywania pozycji dominującej oraz w ramach kontroli koncentracji. Pozytywnie oceniam to, że zakazowi konkurowania w każdym z tych pól Autor poświęcił odrębny rozdział rozprawy, co czyni ją

przejrzystą i kompleksową. Jednocześnie Autor słusznie zauważa, że rozgraniczenie tych obszarów nie zawsze jest proste, a „w poszczególnych sytuacjach może bowiem dochodzić do zbiegu przepisów” (*Wstęp*, s. 11).

Postawioną przez Autora tezę, zgodnie z którą „*obowiązuje reguły polskiego i unijnego prawa antymonopolowego, wypracowane w ustawodawstwie i orzecznictwie, pozwalają na efektywną ocenę antymonopolową zakazu konkurencji*” oceniam - z perspektywy własnych doświadczeń praktycznych i pracy badawczej - jako śmiałą (co zresztą potwierdzają konkluzje pracy - por. s. 238), ale jednocześnie chcę podkreślić, że Autor jest konsekwentny w dowodzeniu prawdziwości tej tezy w całej pracy, choć moim zdaniem czyni to w oparciu o niepełny materiał badawczy. Podkreślenia wymaga okoliczność, iż teza sformułowana została przez Autora w sposób bardzo precyzyjny, gdyż kwalifikując na potrzeby tezy ocenę antymonopolową jako „efektywną”, Autor jednocześnie definiuje pojęcie efektywnej oceny antymonopolowej (jako „*stan, w którym zachowana jest równowaga pomiędzy zapewnieniem przedsiębiorcom odpowiedniej pewności prawnej co do przewidywanej oceny danego stanu faktycznego przez organy antymonopolowe i sądy sytuacji, w których skutki antykonkurencyjne przeważają nad pozytywnymi skutkami rynkowymi*” (*Wstęp*, s. 12)). Bardziej rozbudowane rozważania nad pojęciem efektywności znalazły się również w Rozdziale I, podrozdz. 3, poświęconym celom prawa antymonopolowego.

Pozytywnie oceniam również identyfikację pięciu hipotez badawczych, które zdaniem Autora są niezbędne dla weryfikacji tezy rozprawy. Hipotezy te zostały sformułowane prawidłowo, są powiązane z tezą pracy. Autor podjął wysiłek ich weryfikacji w toku prowadzonych badań.

Warto podkreślić, że przeprowadzone badania doprowadziły Autora do wniosku o częściowym jedynie potwierdzeniu postawionej na początku rozprawy tezy badawczej: teza została w pełni potwierdzona jedynie w odniesieniu do antykonkurencyjnych porozumień (*Zakończenie*, s. 238). Wniosek taki znajduje potwierdzenie w rozprawie, został prawidłowo i wyczerpująco przez Autora uzasadniony. Wniosek ten świadczy także w moim przekonaniu o dojrzałej postawie badawczej Autora.

### **III. Ogólna wiedza teoretyczna kandydata w danej dyscyplinie naukowej**

Lektura rozprawy pozwala wnioskować o dobrym poziomie wiedzy Autora o polskim i unijnym prawie antymonopolowym. Na pozytywną ocenę w kontekście tematyki pracy zasługuje także okoliczność, że Autor nie poprzestaje na analizach prawnych podjętego zagadnienia, ale często odwołuje się do wiedzy z zakresu ekonomii, słusznie zauważając, że „(...) wykładania w procesie stosowania prawa powinna uwzględniać rozumienie (...) pojęć na gruncie ekonomii (...). czasami wykładnia danego pojęcia ważyć będzie na wyniku oceny antymonopolowej danego zachowania rynkowego” (Rozdział I, s. 14). Te rozważania w rozprawie potwierdzają, że Autor zna i rozumie nie tylko same prawne reguły konkurencji, ale posiada również wgląd w zasady stosowania tych reguł w praktyce, tak przez samych przedsiębiorców, jak i organy ochrony prawnej.

Kontekst ekonomiczny stosowania reguł konkurencji został uwzględniony w treści Rozdziału I rozprawy *Zagadnienia wstępne*. Odwołując się do literatury ekonomicznej (ale i prawniczej) Autor definiuje pojęcie konkurencji (Rozdz. I, podrozdz. 1.1.) oraz formy rynku (Rozdz. I, podrozdz. 1.2.). Na pograniczu problematyki ekonomiczno-prawnej leży też inne pojęcie definiowane przez Autora - rynek właściwy (Rozdz. I, podrozdz. 1.3.). Czytelnik rozprawy zostaje wyposażony przez Autora w aparat pojęciowy niezbędny dla właściwego zrozumienia istoty antymonopolowych ocen zakazów konkurencji i interpretacji wniosków badawczych rozprawy. W dalszej części Rozdziału I Autor charakteryzuje źródła polskiego i unijnego prawa antymonopolowego oraz relacje między nimi (Rozdz. I, podrozdz. 2.). Mgr Tomasz Krzyżewski słusznie podkreśla, że chociaż w żadnym z tych porządków prawnych instytucja zakazu konkurencji nie została wprost ukonstytuowana w zasadniczych przepisach materialnych prawa konkurencji (w przypadku UE: prawa materialnego pierwotnego w postaci Traktatu o funkcjonowaniu UE, w przypadku RP: w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów), to „*naależy stwierdzić, że jest ona objęta zarówno zakazem zawierania antykonkurencyjnych porozumień (...), jak również zakazem nadużywania pozycji dominującej (...)*” (Rozdz. I, s. 24). Oprócz kontekstu ekonomicznego rozważania nad zakazem konkurencji umiejscowione są w kontekście aksjologicznym, a ściślej - z uwzględnieniem celów prawa antymonopolowego (Rozdz. I, podrozdz. 3). Autor właściwie zastrzega, że „*definiowanie celów prawa antymonopolowego nie jest i nie powinno być działaniem jednorazowym*” (s. 24), zestawiając przy tym różne koncepcje rozumienia celów (z uwzględnieniem szkoły chicagowskiej, harwardzkiej, i najnowszego nurtu tzw. *hipster antitrust*). Nie mogę jednak nie zauważyć, że prezentując główne postulaty krytyków tego ostatniego nurtu, Autor stwierdza, że przedstawiciele tego nurtu „*proponują zastąpienie*

*kryterium dobrobytu konsumentów bliżej nieokreślonymi kryteriami „interesu obywatelskiego” oraz „interesu publicznego”* (Rozdz. I, s. 30). Słuszność tego stwierdzenia dla polskiego porządku prawnego, w którym interes publiczny został wpisany w aksjologię prawa antymonopolowego przez samego ustawodawcę w art. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, wydaje mi się co najmniej dyskusyjna. Niemniej jednak ostatecznie Autor deklaruje swój pogląd, że to dobrobyt konsumenta stanowi podstawowy cel prawa antymonopolowego, wyznaczając tym samym ramy rozważań prowadzonych w dalszych rozdziałach.

W rozdziale II i III rozprawy Autor analizuje zakaz konkurowania w odniesieniu do dwóch kategorii porozumień: wertykalnych (w tym głównie dystrybucyjnych) i horyzontalnych (specjalizacyjnych i badawczo-rozwojowych). Mimo, że ocena antymonopolowa zakazów konkurowania zawartych w porozumieniach horyzontalnych i porozumieniach wertykalnych jest zupełnie odmienna, to Autor słusznie przyjął jednakową strukturę analizy dla obydwu kategorii porozumień. Analizę tę uznaję za kompletną - składa się ona bowiem z charakterystyki danej kategorii porozumień, istoty zakazu konkurowania w kontekście określonych porozumień, wskazaniu korzyści i zagrożeń wynikających z klauzuli niekonkurowania, analizy rozwoju regulacji dotyczących zakazu konkurowania, prezentacji praktycznych aspektów stosowania zakazu w obydwu kategoriach porozumień. Przyjęcie zasady lustrzanego odbicia analizy obydwu kategorii porozumień uważam za właściwe, taka konstrukcja pracy sprzyja bardzo przejrzystej prezentacji wyników badań i wniosków. Od tej głównej zasady konstrukcyjnej Autor odstępuje tam, gdzie jest to konieczne, czy to merytorycznie, czy to ze względu na spójność i kompletność wywodu. Przykładowo, tylko w jednym z rozdziałów omówiona została - jakże istotna w kontekście antymonopolowej oceny zakazu konkurowania - problematyka rozgraniczenia porozumień zakazanych ze względu na cel i porozumień zakazanych ze względu na skutek (Rozdz. II, podrozdz. 7, s. 37-40).

Co do zasady analizy zawarte w Rozdziale II i III uważam za wartościowe, przyczyniają się one do weryfikacji tezy badawczej postawionej we Wstępie rozprawy. Autor nie ustrzegł się jednak pewnych błędów, które jako recenzentka mam obowiązek wskazać. Autor pisze o tym, że treść polskiego rozporządzenia wyłączającego porozumienia dystrybucyjne przewiduje definicję zakazu konkurowania, a następnie stwierdza jedynie, że „*definicja zakazu konkurowania jest niemal (podkr. - AJG) tożsama z definicją zawartą w prawie unijnym*” (Rozdz. II, podrozdz. 8.1., s. 48), dopiero w przypisie wskazana została różnica definicyjna, która nie pozwoliła Autorowi napisać, że definicje w unijnym i polskim

prawie są tożsame. Wydaje się, że treści dotyczące fundamentalnych dla rozprawy definicji powinny znajdować się w tekście głównym rozprawy. Podkreślenia natomiast wymaga okoliczność, że Autor właściwie identyfikuje problem dublowania definicji zakazu konkurencji poprzez definiowanie zobowiązania wyłącznego zakupu. Czytelnik nie ma tu wątpliwości, że ocena takiego stanu rzeczy przez Autora jest jednoznacznie negatywna („*należy stwierdzić, że nie jest uzasadnione wyodrębnianie definicji zobowiązania wyłącznego zakupu*” - s. 49). Również warunki wyłączenia porozumień wertykalnych w polskim rozporządzeniu wyłączającym z 2011 r. Autor kwituje stwierdzeniem „*Podobne (podkr. - AJG) warunki wyłączenia porozumień wertykalnych przewiduje rozporządzenie RM z 30 marca 2011 r.*” (s. 75). Autor nie wyjaśnia ani zakresu ani stopnia „podobieństwa” warunków wyłączeń - rozprawa doktorska musi się charakteryzować większą precyzją takich stwierdzeń i unikaniem nadmiernych uproszczeń.

Choć zakres problemowy Rozdziałów II i III jest odpowiedni, to treść tych części pracy, zwłaszcza podrozdziału 9 w Rozdziale, budzi pewien niedosyt - rozważania opierają się tutaj na wytycznych Komisji Europejskiej oraz orzecznictwie omówionym w starszej literaturze przedmiotu (dotyczy to zwłaszcza orzecznictwa polskiego). W Rozdziale II zaskakujący jest niska liczba odniesień do publikacji, która w najbardziej kompleksowy sposób opisuje problematykę wyłączeń grupowych porozumień dystrybucyjnych, tj. do książki autorstwa F. Wijckmansa i F. Tuytschaevera, która w języku polskim została wydana pod tytułem „Porozumienia dystrybucyjne w prawie konkurencji. Unia Europejska-Polska” (Wolters Kluwer, Warszawa 2018) - książka ta jest w Europie niemal „kanoniczną” publikacją, jeśli chodzi o porozumienia wertykalne, wydanie polskie bazuje na 3. wydaniu angielskim (Oxford University Press). Poglądy autorów na pewno warte są refleksji naukowej. Co więcej w nielicznych odwołaniach do tej pozycji autorstwo rozdziału poświęconego zakazom konkurencji przypisane jest tłumaczkom (J. Kruk-Kubarskiej i A. Falandysz-Zięcik), a nie autorom książki (por. m.in. przypis 244 i 299 rozprawy)! W Rozdziale III w ogóle przeważa literatura z lat 90tych i pierwszej połowy pierwszej dekady XXI w., nawet wówczas, gdy Autor prowadzi rozważania nad treścią rozporządzenia z 2010 r. Z minimalnie nowszych pozycji brakuje choćby odniesień do komentarzy do rozporządzeń wyłączających (tak porozumienia horyzontalne, jak i wertykalne) zwartych w pierwszym i drugim wydaniu Komentarza do ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów pod redakcją T. Skoczego (wyd. 1 - 2009, wyd. 2 - 2014). Choć prezentowanym analizom nie można odmówić prawdziwości, to ten fragment pracy znacząco odstaje od standardu weryfikacji tez

badawczych w oparciu o literaturę, jakiego można byłoby oczekiwać od rozprawy doktorskiej. Wskazane poważne braki warsztatowe osłabiają moim zdaniem wymowę, prawidłowych przecież skądinąd, wniosków końcowych w obydwu rozdziałach.

Rozdział IV rozprawy identyfikuje zakaz konkutowania jako nadużycie pozycji dominującej. Rozdział rozpoczyna się od rozważań nad możliwością racjonalizacji zakazu nadużywania pozycji dominującej (Rozdz. IV, podrozdz. 28). Domyślam się oczywiście motywów, które stały za decyzją Autora o włączeniu tej tematyki do treści pracy, jednak motywy te powinny zostać zwerbalizowane już na początku podrozdziału, podczas gdy dopiero niemal na końcu tej jednostki redakcyjnej, po obszernych wyjaśnieniach dotyczących istoty i metod racjonalizacji zakazu nadużywania pozycji dominującej, Autor przyznaje, że *„nie nie stoi więc na przeszkodzie, aby organy antymonopolowe i sądy zastosowały je w stosunku do zakazu konkutowania”* (Rozdz. IV, podrozdz. 28, s. 164). Niefortunne jest tytułowanie podrozdziału 29 (s. 165-169) identycznie jak całości rozdziału IV (*Zakaz konkutowania jako nadużycie pozycji dominującej*). Co więcej, treść tego podrozdziału odnosi się niemal wyłącznie do przepisów prawa polskiego, nie wiadomo więc, czy i gdzie Autor identyfikuje zakaz konkutowania jako przejaw nadużycia pozycji dominującej w prawie unijnym. W dalszej części rozdziału IV Autor analizuje systemy rabatowe jako przejaw zakazu konkutowania (podrozdz. 31) - ta analiza prowadzona jest już z odwołaniem do obydwu porządków prawnych, odrębnie omówione jest również orzecznictwo unijne i - w braku krajowego dorobku orzeczniczego w tej kwestii - praktyka decyzyjna Prezesa UOKiK. Rozczarowujący pozostaje zakres, w jakim Autor odwołuje się do orzecznictwa w treści podrozdz. 31 - odniesienia do wyroków są bardzo nieliczne, mimo, że materiał orzeczniczy w tej materii jest bardzo bogaty. Szkoda, że Autor nie uwzględnił w swojej rozprawie odniesień do najnowszych decyzji Komisji dotyczących praktyk nadużywania pozycji dominującej - w moim przekonaniu w decyzjach dotyczących Google, Qualcomm czy AbInbev wątki zakazu konkutowania są nader widoczne. Włączenie w analizy najnowszych decyzji nadałoby temu rozdziałowi rozprawy większą dynamikę - w obecnej wersji trudno oprzeć się wrażeniu, że treść rozdziału stanowi w miarę zręczną kompilację licznych wtórnych źródeł, zwłaszcza, że Autor formułuje w Podsumowaniu wnioski dotyczące praktyki Komisji co do stosowania Wytycznych w zasadzie bez bezpośredniego odniesienia do decyzji Komisji wydanych po „wejściu w życie” Wytycznych w sprawie priorytetów, którymi Komisja będzie się kierować przy stosowaniu art. 82 Traktatu WE w odniesieniu do szkodliwych działań o charakterze praktyki wyłączającej, podejmowanych przez przedsiębiorstwa dominujące. Nie wykluczam,

że analiza najnowszych decyzji Komisji w tym zakresie mogłaby prowadzić do zgola odmiennych wniosków niż ten sformułowany przez Autora: „*Dokonana analiza wskazuje jednak, że Wytyczne te nie zostały w pełni zaadoptowane przez samą Komisję (...)*” (Rozdz. IV, podrozdz. 32, s. 202).

W rozdziale V *Zakaz konkurowania jako ograniczenie akcesoryjne stosowane w procesie koncentracji przedsiębiorców* Autor słusznie dostrzega brak na gruncie polskiego prawa antymonopolowego wskazówek co do tego, jakie postanowienia dodatkowe ograniczające konkurencję spełniły by przesłanki „niezbędności” zastosowania klauzul niekonkurowania w transakcjach fuzji i przejęć (Rozdz. V, podrozdz. 36, s. 209). W braku odpowiedniego materiału badawczego w polskiej praktyce stosowania prawa ochrony konkurencji, treść rozdziału właściwie koncentruje się przede wszystkim na analizie Komunikatu Komisji w sprawie ograniczeń bezpośrednio związanych i koniecznych dla dokonania koncentracji. Autor z całą pewnością nie wykorzystał tu w należyтым stopniu bogatego orzecznictwa unijnego oraz literatury obcej poświęconej *ancillary restraints*. W rozdziale poświęconym zakazowi konkurowania w kontekście koncentracyjnym nie powinno zabraknąć takich orzeczeń jak C-487/16 P *Telefónica v. Komisja*.

*Zakończenie* rozprawy (s. 234-239) obejmuje klarownie sformułowane wnioski, w których Autor zajmuje jednoznaczne stanowisko wobec podnoszonych problemów badawczych. Autor prawidłowo weryfikuje postawioną we *Wstępie* tezę badawczą.

Reasumując, rozprawa wykazuje kilka zalet, do których zaliczam przede wszystkim: podjęcie bardzo aktualnej i doniosłej gospodarczo tematyki, właściwe sformułowanie tezy badawczej oraz wspierających ją hipotez, odzwierciedlenie tezy we wnioskach końcowych. Słabością rozprawy pozostaje pewna powierzchowność prowadzonych analiz i dość swobodne podejście Autora do zakresu materiału badawczego, którego potencjału - zwłaszcza jeśli chodzi o najnowsze orzecznictwo i praktykę decyzyjną - Autor nie wykorzystał w zakresie, jakiego należałoby oczekiwać od rozprawy doktorskiej złożonej w 2019 r.

Pomimo pewnych uwag krytycznych uważam, że Autor wykazuje ogólny poziom wiedzy teoretycznej w obszarze prawa gospodarczego publicznego predystynujący go do uzyskania stopnia doktora nauk prawnych.

#### **IV. Samodzielne prowadzenie pracy naukowej**



Samodzielne prowadzenie pracy naukowej wymaga umiejętności właściwej identyfikacji problemów badawczych, umiejętności analitycznych i syntetycznych, a także dyscypliny myślenia i wypowiedzi. Przedstawiona do recenzji rozprawa dowodzi, że mgr Tomasz Krzyżewski posiadał te umiejętności w zakresie wystarczającym do uzyskania stopnia doktora.

Istotne pozostaje również opanowanie warsztatu pracy badawczej (sposób konstrukcji rozprawy, źródła, itp.). Autor właściwie skonstruował koncepcję i strukturę całej rozprawy (jedyna krytyczna uwaga odnosi się do powtórzenia tytułu rozdziału na poziomie tytułu podrozdziału w Rozdziale V). Podział treści pomiędzy poszczególnymi jednostkami redakcyjnymi rozprawy jest prawidłowy, Autorowi udało się uniknąć zbędnych powtórzeń czy nadmiernego „rozwlekania” treści (zwłaszcza wprowadzeń do omawianych zagadnień).

Rozprawa opiera się na symetrycznej analizie polskiego i unijnego porządku prawa antymonopolowego. Samo w sobie jest to podejście ze wszech miar właściwe, a widoczna w pracy dominacja legislacji i orzecznictwa unijnego oddaje faktyczny stan rzeczy wynikający ze znacznie dłuższej historii stosowania prawa ochrony konkurencji w Unii Europejskiej. Niedosyt powoduje jednak zbyt mała liczba odniesień do orzeczeń i decyzji (tak unijnych, jak i polskich), jak również zupełny brak w rozprawie odniesień do najnowszego orzecznictwa unijnego (ostatni analizowany wyrok TSUE pochodzi z 2017 r., wyrok Sądu - z 2014 r., a najnowsza decyzja Komisji, do której Autor odnosi się w rozprawie to decyzja z 2012 r.!). Również wykazy polskiego orzecznictwa i praktyki decyzyjnej odnoszącej się do zakazów konkurencji (de facto również klauzul wyłączności) nie uwzględniają nowszych rozstrzygnięć krajowych organów - najnowsze orzeczenie sądy polskiego uwzględnione w rozprawie pochodzi z 2013 r.

Być może powyższy zarzut byłby bezzasadny, gdyby Autor we *Wstępie* wskazał datę stanu prawnego uwzględnionego w rozprawie (tego elementu zdecydowanie brakuje).

Wykaz literatury przedmiotu uwzględnionej w rozprawie obejmuje co prawda 179 pozycji, ale w moim przekonaniu nadmiernie dominuje literatura polskojęzyczna, podczas gdy znakomita część pracy poświęcona jest jednak zagadnieniom prawa unijnego i należałoby w możliwie najszerszym zakresie sięgać do literatury obcej. Jednocześnie polskojęzyczne pozycje literaturowe nie zawsze są optymalnie wykorzystywane. Przykładowo, komentarz do ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów pod redakcją T. Skoczego (jeden z trzech komentarzy funkcjonujących na rynku) nie znalazł żadnego rezonansu w rozdziale II i III

poświęconym porozumieniom, a został wykorzystany jedynie w rozdziale V poświęconym koncentracji. Nie będę w tym miejscu powtarzać uwag dotyczących pozycji autorstwa F. Wijkemansa i F. Tuytschaevera, które sformułowałam w poprzednim punkcie.

Podkreślam jednak, że wskazane powyżej braki w materiale badawczym nie przekreślają prawidłowości i zasadności wniosków formułowanych przez Autora czy to na poziomie poszczególnych rozdziałów, czy to na poziomie całej rozprawy.

Pod względem językowym rozprawa nie budzi żadnych zastrzeżeń - myśli wyrażane są prawidłowym, czytelnym językiem, z prawidłowym użyciem terminologii prawa antymonopolowego.

Aspekty merytoryczne, formalne i warsztatowe przedłożonej rozprawy, wskazują, że mgr Tomasz Krzyżewski jest zdolny do samodzielnego prowadzenia pracy badawczej.

## V. Konkluzja

Biorąc pod uwagę przedstawioną powyżej ocenę rozprawy doktorskiej Pana mgr. Tomasza Krzyżewskiego zatytułowanej „*Zakaz konkurowania w polskim i unijnym prawie antymonopolowym*” w konkluzji stwierdzam, że rozprawa ta - pod względem merytorycznym i warsztatowym - spełnia wymagania, o których mowa w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1789) w zw. z art. 179 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669). Uważam, że recenzowana rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu badawczego i może stać się podstawą uzyskania stopnia doktora nauk prawnych.

Warszawa, 26.08.2020 r.

